

W poszukiwaniu Wiosny...

Marzanna to słowiańska bogini symbolizująca zimę i śmierć, przez część badaczy uważana za demona. Śmierć Marzanny wraz z końcem zimy przeciwstawia ją symbolizującemu wiosnę Jaryle, który rodził się wraz z nadejściem wiosny.

Marzanna to również nazwa kukły przedstawiającej boginię, którą w rytualny sposób palono bądź topiono w czasie wiosennego Jarego Święta, aby przywołać wiosnę. Zwyczaj ten, zakorzeniony w pogańskich obrzędach ofiarnych, miał zapewnić urodzaj w nadchodzącym roku. Zgodnie z opisanymi przez Jamesa Frazera zasadami magii sympatycznej wierzone, że zabicie postaci przedstawiającej boginię śmierci spowoduje jednocześnie usunięcie efektów przez nią wywołanych (zimy) i nadejście wiosny.

Dlatego też i nasi Mieszkańcy (21 marca) w celu przywołania wiosny ruszyli z własnoręcznie wykonaną i pięknie wystrojoną w wizytową kreację Marzanną nad strumyk Dunajczyk, by słowami:

Marzanno, Marzanno ty zimowa panno zrób miejsce wiosnie, uciekaj gdzie pieprz rośnie. Marzanno, Marzanno ty zimowa panno pięknie cię żegnamy bo wiosnę witamy!!! - radośnie przywitać nową porę roku, choć widoczną jedynie w kalendarzu.

Nie przeszkodził w tym nawet silny, zimny wiatr ani opady śniegu.

Część z nich nuciła przerobioną pod aktualny stan pogody - piosenkę grupy Skaldowie ... wiosna .. cieplejszy pada śnieg, wiosna...

Marzanna spłonęła a jej resztki spłynęły strumykiem, by tradycji mogło stać się zadość.

Na wiosnę jednak, zgodnie z zapowiedziami meteorologów musimy jeszcze troszkę poczekać :-)